

# „Postępowe” fundacje Sorosa i Gatesa mieszają w Europie

## PCh24.pl Polonia Christiana

[Strona główna](#) > [Opinie](#)



Fotograf: LISI NIESNER/ Reuters /Forum

[#SOROS](#) [#GATES](#) [#FUNDACJA](#) [#AGENDA 2030](#) [#ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ](#) [#OTWARTE SPOŁECZEŃSTWO](#)

**„Społeczeństwo otwarte” George’a Sorosa i fundusz Microsoftu Billa Gatesa wspierają finansowo Radę Europy. Czy jest to jednak działalność czysto charytatywna? Rada Europy okazuje się „otwarta” na prywatne finansowanie. Czy nie chodzi tu jednak o umacnianie wpływów Sorosa?**

### **ETPC już na pasku Sorosa, teraz Rada Europy**

Kilka miesięcy temu wybuchł skandal z ujawnieniem podobnych wpływów miliardera w Europejskim Trybunale Praw Człowieka (ETPC). Sieć powiązań ujawnił francuski prawnik dr Gregor Puppinc. Teraz Puppinc ujawnił na podstawie rocznych sprawozdań finansowych Rady Europy, że Open Society George’a Sorosa i Microsoft Billa Gatesa są dwoma największymi prywatnymi darczyńcami tej organizacji. Obydwie fundacje przekazały Radzie Europy prawie 1,4 mln euro w latach 2004–2013 i prawie 690 tys. euro w latach 2006–2014. Open Society wspiera również rozmaite inicjatywy Rady Europy.

Od roku 2015 r. nie ma już śladów bezpośredniego finansowania, bo Rada Europy stworzyła osobny fundusz na takie dobrowolne składki pozabudżetowe i nie musi wykazywać tych pieniędzy w swoich sprawozdaniach. Nie oznacza to jednak, że ich strumień wysechł. Puppinc wyraża zdziwienie, że międzyrządowa organizacja polityczna godzi się na finansowanie prywatne. Do 48 ambasadorów RE wysłano list z prośbą o upublicznienie wszystkich dokumentów związanych z tym finansowaniem.

### **Finansowa infiltracja organizacji międzynarodowych**

Problem dotyczy nie tylko Rady Europy, ale także np. Międzynarodowego Trybunału Karnego, który w 2017 roku otrzymał od Open Society 115 tys. dolarów, także WHO, a nawet ONZ. Fundacja Gatesa była drugim co do wielkości donatorem WHO, zaraz po... budżecie Stanów Zjednoczonych. Wpłaciła 530 mln dolarów w 2019 r. 80 proc. budżetu WHO opiera się na dobrowolnych wpłatach, czyli na darowiznach od fundacji i rządów. Ta metoda finansowania budzi wątpliwości, co do politycznej niezależności organizacji. To właśnie przez organizacje międzynarodowe „postępowi” donatorzy chcą realizować swoje globalne cele. Ofensywa „filantropów miliarderów” to próba uzyskania globalnych wpływów politycznych z ominięciem demokratycznych mechanizmów i kontroli.

W dodatku mechanizmy i cele takich operacji są coraz bardziej ukrywane. Całość przypomina niemal „perpetuum mobile”. „Open Society” samo otrzymało od 1984 roku 32 miliardy dolarów, a później przekazuje je na wybrane przez siebie „prawa człowieka, media i politykę”. Zjawisko to opisane jest w książce Gaétana Cliquennoisa o „Prywatyzacji praw człowieka” (Cambridge, 2020).

### **Powiązania personalne**

Były Sekretarz Generalny Rady Europy Thorbjørn Jagland nazywał George'a Sorosa swoim „dobrym przyjacielem”, a inni jak np. Komisarz ds. Praw Człowieka Rady Europy do 2018 roku Nils Muižnieks, był np. u Sorosa dyrektorem programu. Przyjaciółmi Sorosa są Jean-Claude Junckera, czy Michelle Bachelet, Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka. Takich przykładów jest znacznie więcej.

Dr Puppinkc opublikował wcześniej raport o wpływach Sorosa na Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wynikało z niego, że w ciągu ostatnich dziesięciu lat ze 100 stałych sędziów Trybunału 22 miało związki z siedmioma organizacjami pozarządowymi finansowanymi przez Sorosa, które wносиły do Trybunału sprawy. Ten konflikt interesów wystąpił bezpośrednio przy orzekaniu przez 18 sędziów. 12 sędziów było bezpośrednio związanych z Open Society, inni przez podmioty zależne. Trybunał na zarzuty bezpośrednio nie odpowiedział. Głos zabrała dobrze znana Polakom komisarz Věra Jurova i stwierdziła, że „Komisja nie ma wątpliwości co do integralności i niezależności Europejskiego Trybunału Praw Człowieka”.

Grégor Puppinc, dyrektor Europejskiego Centrum Prawa i Sprawiedliwości (ECLJ), udzielił w tej sprawie wywiadu tygodnikowi „Valeurs Actuelles”, w którym szczegółowo omawia mechanizmy finansowe takich operacji. Wskazuje, że jest to sposób osiągnięcia pewnych celów z ominięciem mechanizmów demokratycznej kontroli.

### **Selfie Sorosa**

Puppinc pytany o powiązania np. komisarzy europejskich z Sorosem, mówi, że kontekst mogą tu wyjaśnić liczne wspólne fotografie no. komisarz Very Jourovej z „węgierskim filantropem”. Ona sama deklaruje zresztą, że tzw. „wartości społeczeństwa otwartego są w centrum działań UE”. Podobne fotografie z Sorosem ma też komisarz europejski ds. budżetu i administracji, Austriak Johannes Hahn. Dr Puppinc cytuje jego wypowiedź, że „zawsze dobrze jest spotkać się z Georgem Sorosem, aby omówić nasze wspólne wysiłki na rzecz przyspieszenia reform dla tworzenia otwartego społeczeństwa na Bałkanach i w Europie Wschodniej”.

W latach 2014 - 2018 r. George Soros i jego lobbyści spotykali roboczo co najmniej 64 razy z komisarzami i wyższymi urzędnikami Komisji Europejskiej. Takich zaszczytów i otwartości nie doświadczyło wielu prezydentów i rządów europejskich państw. Puppinc sugeruje wprost bardzo mocną i uprzywilejowaną pozycję lobbystyczną Sorosa i jego aktywistów. To sieć wpływów stworzona ponad narodowymi instytucjami politycznymi. To sieć powiązań ideologicznych, finansowych, ale też często przyjacielskich. Cały ten system jest wypaczony przez swoistą „prywatyzację praw człowieka” przez organizacje typu „Otwarte społeczeństwo”.

### **Kontratak „postępowców”**

Śledztwo ECLJ w sprawie powiązań instytucji międzynarodowych z „filantropami progresywizmu”, ściga na tę organizację ataki medialne. We Francji zaczęło się od ataku w dzienniku „Le Monde”. Ostatnio zorganizowano jednak kontr-śledztwo przeciw tej organizacji zaaranżowane przez organizację „Open Democracy”. To także jedna z gwiazd „galaktyki Sorosa” - mówi Puppinc, współpracująca z lobby proaborcyjnym. Organizacja ta opublikowała kilka tygodni temu wyniki pseudo-śledztwa przeciwko ECLJ. Artykuł na temat Europejskiego Centrum ukazał się aż w 50 gazetach na całym świecie, w tym w Time Magazine i w EuroNews. Zdaje się, że ECLJ znalazło jednak swoją dociekliwość mocno Sorosowi za skórę.

Organizacja „Otwarta Demokracja” zmobilizowała do swojej akcji dziennikarzy z „Tracking the Backlash”. To psy gończe wszelkiego społecznego „reakcjonizmu”. ECLJ zostało zaklasyfikowane jako „krzyżowcy” i „tajna armia”, „przenikająca do naszych demokratycznych instytucji”. To znany sposób knebłowania przeciwników politycznych, którzy przeszkadzają w osiągnięciu globalnych celów. M.in. w

tworzeniu nowego systemu postdemokratycznego rządu na poziomie międzynarodowym. „Otwieranie” społeczeństw w rzeczywistości jest przygotowaniem ich do zamykania w układzie niejasnych i globalnych powiązań.

Bogdan Dobosz

---

**DATA:** 2021-03-29 10:54

**AUTOR:** BOGDAN DOBOSZ

## **Wesprzyj nas!**

Będziemy mogli trwać w naszej walce o Prawdę wyłącznie wtedy, jeśli Państwo – nasi widzowie i Darczyńcy – będą tego chcieli. Dlatego oddając w Państwa ręce nasze publikacje, prosimy o wsparcie misji naszych mediów.

[WSPIERAM](#)

Read more: <https://www.pch24.pl/postepowe-fundacje-sorosa-i-gatesa-mieszaja-w-europie-newsletter-334,82971,i.html#ixzz6qe8kzKyX>